

## BAŁDYCH & ORZECHOWSKI „MIRRORS. TRIBUTE TO SEIFERT”



**Adam Bałdych** skrzypce



**Piotr Orzechowski 'Pianohooligan'**  
fortepian

**„MIRRORS. Tribute to Zbigniew Seifert”** to wspólny projekt znakomitych muzyków młodej generacji – skrzypka Adama Bałdycha oraz pianisty Piotra Orzechowskiego poświęcony wybitnej postaci polskiej wiolinistyki – nieodżałowanemu **Zbigniewowi Seifertowi**, dzięki któremu polski jazz zaczął być rozpoznawalny i doceniany na świecie.

**Adam Bałdych i Piotr Orzechowski** to młodzi wirtuozi instrumentów przekraczający wytyczone dotąd granice. Obaj artyści są laureatami najbardziej prestiżowych konkursów europejskich, gośćmi najbardziej liczących się festiwali. Każdy z nich ma na swoim koncie głośne albumy w topowych wytwórniach i doskonale recenzje w opiniotwórczych mediach. W najważniejszych rankingach podsumowujących lata 2012 i 2013 zajmują najwyższe miejsca jako nowe gwiazdy polskiego jazzu.

**„MIRRORS. Tribute to Zbigniew Seifert”** to połączenie młodości, bezkompromisowości i czystej wirtuozerii; zderzenie talentów wyśmienitych muzyków młodej generacji, a zarazem upamiętnienie wielkiej postaci polskiej muzyki jazzowej jaką niewątpliwie jest Zbigniew Seifert. Premiera koncertowa projektu odbyła się w listopadzie 2013, w Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach. Partnerem projektu jest Fundacja im. Zbigniewa Seiferta.

*...Jadąc do Lusławic byłem pewien, że usłyszę tam coś świeżego i odważnego, jednak to co się tam wydarzyło przerosło moje najśmielsze oczekiwania. Orzechowski i Bałdych przedstawili projekt na wskroś oryginalny i gruntownie przepracowany. Ich zamierzeniem – co trzeba wyraźnie podkreślić – nie było wykonanie Seiferta w nowych aranżacjach, lecz prezentacja całościowej, autorskiej wizji jaka zrodziła się ze studiów nad jego muzyką. Projekt imponował bogactwem środków – jego autorzy zaadaptowali i ciekawie rozwinęli wiele nurtów z różnych nurtów muzyki XX wieku (...).*

*Wszystkie te elementy zostały zintegrowane w procesie improwizacji – w efekcie powstał monolit, dzieło gotowe, logiczne, z doskonale rozplanowaną dramaturgią (...).*

**Jazz Forum, Bogdan Chmura, listopad 2013**